


Izabela Wagner 
Collegium Civitas

O RECENZENCKICH ILUZJACH SŁÓW KILKA KOMENTARZ DO TEKSTU JAROSŁAWA KILIASA „ZYGMUNT BAUMAN OCZYMA BIOGRAFÓW” (2022)

W świetle socjologii wiedzy recenzowanie książek akademickich nie jest formą tożsamą z recenzjami krytyków literackich. Literatura i nauka są rozłącznymi obszarami działalności intelektualnej, chociaż w niektórych dziedzinach, w których końcową formą pracy naukowej jest książka (monografia), można mieć wrażenie, iż pola te mogą się pokrywać. W przypadku działalności literackiej krytyka/recenzja może być pretekstem do dyskusji, co świadczy o tym, że dane dzieło zostało zauważone. W nauce recenzja prac odgrywa nieco inną rolę, wskazuje bowiem na przyjęcie danej pracy przez środowisko naukowe, z którym owa praca dyskutuje. Dlatego też w świecie akademickim recenzje powinny być częścią standardowej działalności naukowej, w której recenzent/ka odpowiedzialnie i zgodnie z narzędziami swej dyscypliny dokona analizy danej pracy. Autor/ka nie ma obowiązku odpowiedzi na recenzję, chyba że uważa, iż doszło do nieodpowiedniej interpretacji pracy. Tak właśnie uważam i wyjaśniam.

Skupię się na kilku najważniejszych punktach, które wymagają sprostowania:

1. Jarosław Kiliś pisze: „Dla badacza twórczości Baumana o wiele ciekawsza od dociekań na temat domniemanych związków między jego dziełem i życiem byłaby analiza jej intelektualnych kontekstów, w tym zwłaszcza związków, podobieństw i różnic ze wschodnioeuropejskim oraz z zachodnim marksizmem i – oczywiście – z postmodernizmem.” (Kiliś 2022: 221–222). To, o czym pisze Kiliś, stanowi zupełnie inne podejście do tematu i jest projektem zupełnie innej książki, którą – jak można mieć nadzieję – autor recenzji lub ktoś inny napisze i opublikuje wkrótce. Nie był to pomysł ani projekt na moją książkę, która nie jest skierowana tylko do badaczy twórczości Baumana. Pisałam *Bauman. A Biography* (Wagner 2020a) przede wszystkim dla osób zajmujących się analizą pewnych zjawisk społecznych, dyskryminacji i rasizmu, relacji trajektorii intelektualnych z kontekstem historycznym, procesów historycznych, dla badaczy i badaczy karier naukowych i migracji.

Praca naukowa jest na ogół prezentowana z pewnej perspektywy i z pewnym założeniem (najczęściej przedstawionym we wstępie książek). Socjologia jest dyscypliną tak różnorodną, iż poza systemami autorytatywnymi nieuzasadnione jest oczekiwanie (czy narzucanie) uprawiania tej, a nie innej subdyscypliny, danego paradygmatu czy wybranego podejścia. Autorki i autorzy mają prawo do wyboru takiej czy innej ramy teoretycznej. Ta obrona przeze mnie została także wyraźnie przedstawiona we wstępie i poprawnie zrozumiana przez wielu czytających książkę¹.

Jako specjalistka analiz karier naukowych skupiam się na pewnych aspektach pracy uczestników moich badań. Nikt nie wymaga od socjologów karier odnoszenia się do zagadnień poruszanych przez studiowanych przez nich uczestników badań, np. biologów molekularnych i chemiczki kwantowej, których kariery zgłębiam w innych pracach. Zatem fakt bycia socjolożką i badaczką kariery socjologicznej nie narzuca obowiązku analizy prac osób objętych badaniem. Oczekiwanie to, zwłaszcza w przypadku takiej postaci jak Bauman, którego prace² stanowią podstawę do ponad setek ogólnodostępnych opracowań, jest wyrazem braku zrozumienia obranej perspektywy. Nie chciałam pisać książki podobnej do tych, które już istnieją. Uważny czytelnik dostrzeże w mojej książce nawiązania do twórczości Baumana³.

2. Kilias proponuje odmienne podejście traktowania materiału źródłowego, aby uniknąć tego, co Bourdieu nazywa „iluzją biograficzną”: „Może nawet pozwoliłaby udzielić trafniejszej od zaproponowanej w książce Wagner odpowiedzi na pytanie, dlaczego jego największymi nieprzyjaciółmi wśród socjologów byli niegdysiejsi uczniowie Adama Podgóreckiego? Czy jednak byłoby w ogóle

¹ Ilustruje to choćby fragment recenzji *Bauman. A Biography* znanej historyczki Sheili Fitzpatrick, opublikowany w *London Review of Books*: “Wagner’s (...) biography of Bauman grew out of a chapter for a projected book on the careers of sociologists. I personally have no problem with this approach – if I wanted to know about Bauman’s works rather than about Bauman, I would read or reread them – though it might disappoint those looking for an in-depth analysis of Bauman’s ideas in a context of Marxist sociological debates.” (Fitzpatrick 2020). Gdyby dostęp do poniżej cytowanych recenzji był otwarty, ograniczyłabym się do podania referencji. Niestety wszystkie cytowane prace są dostępne dla osób/instytucji posiadających płatny abonament. Z tego powodu cytuję fragmenty recenzji w przypisach dolnych.

² Zob. listę tych prac przygotowaną przez Dariusza Brzezińskiego, Jacka Palmera i Toma Campbella dostępną na: <https://baumaninstitute.leeds.ac.uk/bauman-archive/living-bibliography/>

³ Zwrócił na to uwagę Martin Hand w swej recenzji opublikowanej w piśmie *ISA – Contemporary Sociology*: “Wagner artfully provides insights into his profuse body of work, without discussing it directly for the most part. Instead, readers are invited to actively make connections between richly described complex life experiences, the roles of structure and chance, and the key themes of nationalism, authoritarianism, and discrimination in Bauman’s work.” (Hand 2022: 72).

miejsce dla podobnej analizy w ramach biografii, z właściwą jej skłonnością do ulegania, jeśli nie tworzenia „iluzji biograficznej” – postrzegania życia jednostki jako ciągłego procesu, w którym to ostatecznie ona sama jest sprawczynią własnego losu (Bourdieu 1986)?” (Kilias 2022: 219).

Po pierwsze, w książce dokładnie cytuję stosowne dokumenty i wyjaśniam kwestię uczniów Adama Podgóreckiego (Wagner 2020: 378–386; Wagner 2021: 616–630). Po drugie, jest to kuriozalna propozycja, zapraszająca niejako do pominięcia istotnych dokumentów przechowywanych w archiwach instytucji (tutaj UW) i będących podstawą analizowanej kontrowersji. Czyżby Kilias uważał, że skupianie się na wyjaśnieniu procesu odrzucenia ceremonii uroczystego odnowienia doktoratu Baumana jest elementem kształtowania pewnej narracji biograficznej (iluzorycznej, a więc nieprawdziwej) i należałoby pominąć kluczowe dokumenty dla tej sprawy? To już byłaby z pewnością iluzja biograficzna utrzymująca tezę o neutralności czy braku wrogości pewnej części środowiska akademickiego w odniesieniu do Baumana. Czyż iluzją jest wrogość dwóch koterii pracujących w ramach tego samego uniwersytetu? Czy do iluzji należy przynależność osób protestujących przeciwko przyznaniu Baumanowi honorowego doktoratu do kręgu Podgóreckiego? Nie wybierałam dokumentów, jakie znajdują się w Archiwum UW. Po prostu przedstawiłam to, co według dokumentów było przyczyną przerwania procesu odznaczenia Baumana. Pokazywanie relacji, jakie łączą oponentów tejże sytuacji, nie jest budowaniem „iluzji”, lecz wręcz przeciwnie – wydobywaniem z iluzji obiektywności dostępnych dokumentów. Czyżby Kilias – specjalista socjologii wiedzy – nie wiedział, na czym polega krytyka źródeł i czym jest prozopografia⁴?

Zadaję także pytanie o zasadność rozliczania się z tzw. iluzją biograficzną. Kto zdecydował, że „iluzja biograficzna” – ta atrakcyjna dla niektórych propozycja teoretyczna, która przez pewien czas była modnym paradygmatem – musi być systematycznie rozważana i uznana przez osoby parające się biografistyką? Najwyraźniej Kilias (socjolog wiedzy) ignoruje szeroką debatę, która się odbyła na temat tegoż konstruktów teoretycznego; polecam znany artykuł Nathalie Heinich z 2010 roku, *“Pour en finir avec l’«illusion biographique»”*, w którym autorka świetnie dokonuje dekonstrukcji tegoż podejścia wykazując jego... iluzoryczność⁵. Heinich wyjaśnia, iż należy z narracji wyłonić sens, pokazując, co znaczy

⁴ Za encyklopedią PWN, prozopografia [gr.], studia dotyczące biografii zbiorowej; zaaplikowałam to podejście w biografii ZB, która w ramach analizy pomiędzy kontekstem życia jej bohatera a jego doświadczeniami bada jego relacje z otoczeniem. W socjologii jakościowej bada się relacje danej postaci z osobami z otoczenia (jest to trzon interakcjonizmu).

⁵ Więcej o tym piszę w artykule: „Zdjęcie z konkursu piękności i inne dokumenty osobiste. O pracy badawczej i poszukiwaniu znaczeń «czarnych dziur» – na przykładzie rekonstrukcji biografii Zygmunta Baumana” (Wagner 2020b).

dla mówiącej osoby to, o czym ona opowiada i jak dana osoba postrzega świat. To w ten sposób, pisze Heinrich, unikniemy iluzji (Heinich 2010: 425)⁶. Proponowane przez Heinrich podejście jest spójne z podejściem symbolicznego interakcjonizmu, które polega także na systematycznej analizie procesów w ich kontekście i odczytywanie perspektyw uczestników tychże procesów. Tak właśnie postępowałam pisząc *Bauman. A Biography* – życie Baumana jest w mojej pracy przedstawione w ścisłej relacji i ciągłej dyskusji z kontekstem⁷.

Socjologia to zbiór różnych podejść teoretycznych i paradygmatów, które dyskutują ze sobą, a nawet występują w sprzeczności. Nie mam obowiązku podporządkowywać się żadnemu z nich i w świetle moich badań empirycznych nad karierami naukowymi interakcje kontekstu z indywidualną drogą zawodową podważają determinujące znaczenie przypadków i wizję kompletnego chaosu. Oczywiście narracja biograficzna zbudowana jest z ciągu wydarzeń odczytywanych i rekonstruowanych na podstawie odkrytych, jak i już dostępnych dokumentów, wzbogaconych innymi materiałami (wywiady, teksty/świadectwa/ego-dokumenty)⁸. Dokonałam tego w *Bauman. A Biography* (Wagner 2020a), bez odnoszenia się do koncepcji iluzji biograficznej, ale wykorzystując paradygmat interakcjonistyczny. Bourdieu jest jednym z wielu socjologów i nie oczekuje się (nawet we Francji) systematycznego odnoszenia się do jego koncepcji i teorii. Można je uważać po prostu za nieadekwatne lub wtórne; znając powyżej wspomnianą przekonującą krytykę tegoż podejścia, nie uważałam za adekwatne mobilizowanie tak wątpliwego narzędzia; na razie wolność akademicka gwarantuje nam prawo wyboru ramy teoretycznej.

Co więcej, do analizy biograficznej można także użyć podejścia samego Baumana i zastanowić się nad rolą przeznaczenia, do czego lektura mojej książki zainspirowała teoretyka socjologii Matta Dawsona, który na łamach *The European Journal of Social Theory* pisze: “In some of his later work, Zygmunt Bauman invoked notions of ‘fate’, arguing that the use of this term in common language was, in effect, a stand-in for the sociological concept of ‘structure’, with its tendency to make some outcomes more likely than others (Bauman 2008). For

⁶ “Alors que tout discours devient intéressant, pertinent, riche de sens, dès lors qu’on s’attache à rendre signifiante son opacité même – c’est-à-dire ses propriétés, pragmatiques autant que discursives –, en tant qu’elle nous conduit à la façon dont la réalité en question fait sens pour celui qui la vit.” (Heinich 2010: 425).

⁷ Ponadto, zarzut uczestniczenia w konstrukcji „iluzji biograficznej” podważa cytowany w przypisie nr 3 fragment recenzji Martina Handa. Pokazywanie elementów determinujących biografie nie spowodowało tego, iż pominęłam rolę przypadków (*chance, coincidence*) w życiu Baumana, co zauważył Hand: “the role of structure, contingency, and coincidence in shaping individual lives in relation to events is illuminated throughout.” (Hand 2022: 74).

⁸ Metodologii badań poświęciłam artykuł wymieniony w przypisie 4.

Bauman, when we narrate our biography we will perhaps inevitably reach for such a notion to explain outcomes which seem specially chosen for us. Reading Wagner's excellent biography of Bauman, I found myself considering fate, in both the Baumanian and the lay sense. (...) Or, more significantly for Wagner's biography, what of the fate of a Polish Jew born at the time of Bauman? Could those two attributes, or being Polish and Jewish, ever sit alongside each other peacefully? It is this final question which provides the key orientation point of Wagner's study of Bauman and, in attempting to answer it, Wagner provokes new insights into Bauman's work." (Dawson 2021: 637).

3. Wybrana przeze mnie Hughesowska koncepcja teoretyczna *master status* została wyraźnie niezrozumiana przez Kiliasa, czego przykładem jest następujący fragment: „Trudno więc powiedzieć, by wprowadzenie kategorii *master status* faktycznie posłużyło autorce do analizy relacji między losem a tożsamością jednostki” (Kilias 2022: 224). W książce analizowałam napięcia pomiędzy *master status*, czyli narzuconym przez otoczenie postrzeganiem jednostki a jej tożsamością – nie badałam relacji „losu” z tożsamością. „Los” nie jest kategorią przeze mnie używaną. Ponadto, o niezrozumieniu przez Kiliasa ramy teoretycznej świadczy jego diagnoza stanowiąca o tym, że koncepcja *master status* jest ilustracją, a nie podstawą prowadzonych przeze mnie analiz. Ta opinia równa się z zarzutem nienaukowości. Takie odczytanie mojej pracy oznacza powierzchowne jej poznanie⁹ i jednocześnie jest świadectwem braku zrozumienia teoretycznego podejścia Everetta Ch. Hughesa – jednego z najbardziej inspirujących socjologów XX wieku¹⁰.

W paradygmacie, który reprezentuję, wymagana jest od czytelnika uważna lektura, o czym pisze w przytoczonym w przypisie nr 3 Martin Hand. Także inni recenzenci – specjaliści socjologicznych teorii – zwrócili uwagę na adekwatne i inspirujące zmobilizowanie Hughesowskiego narzędzia konceptualnego jako podstawy przeprowadzanych analiz¹¹.

⁹ O czym świadczą także inne fragmenty tej recenzji jak np. zarzut o rzekomym opieraniu się na „głównie” jednym źródle („Wagner, odwołując się głównie do tekstu Macieja Gduli”; Kilias 2022: 220) przy analizie zagadnień związanych z Kręgiem Hochfelda. Kilias nie zauważył widocznie, iż sekcja ta jest oparta na wywiadach i/lub pracach następujących autorów: biografa Hochfelda – Mirosława Chałubińskiego, Andrzeja Werblana, Jerzego Wiatra, Jerzego i Barbary Szackich, samego Hochfelda, Kelllesa-Krauzego, a także biografki Strzeleckiego – Magdaleny Grochowskiej.

¹⁰ Zob. wydana przez londyńskie prestiżowe wydawnictwo Anthem Editions praca zbiorowa poświęcona twórczości chicagowskiego socjologa w kolekcji prezentującej kanonicznych/klasycznych (Marco Santoro i Richard Helmes-Hayes (eds) 2017).

¹¹ Na przykład: “Following the tradition of Everett Hughes, Wagner sees Bauman's innately interesting life as narrated by conflicts of status, with his status as Jewish often, against Bauman's wishes, becoming his 'master status'.” Dawson, M. (2021: 638) Zob. także recenzję

4. Kiliias pisze, że pozostają zaangażowaną zwolenniczką czy też wręcz entuzjastką swego bohatera i jego twórczości¹². Dziwić może wyparcie przez Kiliiasa wielu fragmentów, w których piszę o złożoności relacji Baumana z jego żoną, Janiną Bauman czy też z Keithem Testerem. Prawdą jest, że nie oceniam bohatera mojej pracy. Wynika to nie z mojego osobistego nastawienia do Baumana, ale z przedstawionego przeze mnie podejścia badawczego (odpowiedź na pytanie, w jaki sposób wywiązałam się z wykonanej pracy w paradygmacie przeze mnie obranym, powinna być trzonem recenzji naukowej). Paradygmat Tradycji Chicagowskiej, której jednym z filarów był Hughes, pioniersko zakładał to, co od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku stało się coraz bardziej popularne, a od czasów powstania socjologii emocji jest już rzadko podważane, a mianowicie „rozumiejąca postawa wobec badanych”¹³. Tak więc nie jestem pobłażliwa wobec bohatera mojej pracy, ale staram się zrozumieć, dlaczego dokonywał takich, a nie innych, wyborów (podobnie wykazuję to w odniesieniu do innych osób o podobnej do Baumana trajektorii). Nie nam osądzać ludzkie życie – nie jesteśmy religijnymi urzędnikami ani prawnikami. Socjologia jak każda inna dyscyplina naukowa ma pomóc w zrozumieniu, ma wyjaśniać, dlaczego coś się dzieje – czy też w jaki sposób coś się dokonuje; socjologia ma badać, w jaki sposób i dlaczego dane osoby podejmują takie, a nie inne decyzje a nie osądzać. Paradygmat interakcjonizmu pozwala zrozumieć limity indywidualnych „wyborów” i zbadać procesy decyzyjne, dokonywane w pewnym kontekście. Nie jestem ani prawniczką, ani księdzem, aby skazywać, oceniać i potępiać moralnie.

Kończąc wyjaśnianie Hughesowskiego podejścia warto odnieść się do stylu pisania i przypomnieć, że podkreślał on, iż akademickie prace z zakresu nauk społecznych powinny być redagowane dostępnym językiem (kwestię tę rozwinął jego uczeń Howard S. Becker, którego prace o pisaniu akademickim są także przetłumaczone na język polski¹⁴); Matt Dawson nie ma wątpliwości co do tego rodzaju akademickiego stylu pisania; wręcz przeciwnie, entuzjastycznie pisze

Jamesa Dorahy: “The tension between Bauman’s self-chosen identity and the *master status* imposed upon him throughout much of his life is the pivot around which this masterful narrative is constructed: a tension that is perfectly encapsulated in Wagner’s remarks on a popular 20th century saying: “while one could be a French Jew or an American Jew, there was no such thing as a Polish Jew. You had to choose – one or the other” (Wagner 2020: 8).” (Dorahy 2022: 136).

¹² Na podstawie cytatu: „Z kolei Domosławski i Wagner, choć nie przemilczają krytyki, konsekwentnie ją odrzucają, pozostają zaangażowanymi zwolennikami czy wręcz entuzjastami swego bohatera i jego twórczości.” (Kiliias 2022: 216).

¹³ Obecnie częściej mówi się o postawie empatycznej badacza/czki; od dawna ten trend dotarł do Polski – zob. prace Krzysztofa Koneckiego, np. klasyczny artykuł założycielski zatytułowany „Jakościowe rozumienie innych a socjologia jakościowa”, i opublikowany w pierwszym numerze pisma *Przegląd Socjologii Jakościowej* (Konecki 2005).

¹⁴ Zob. Howard S. Becker, 2013, *Warsztat pisarski badacza* [Writing for Social Scientists. How to start and Finish Your Thesis, book, or Article] tłum. Paweł Tomanek; Warszawa: Wy-

o *“Bauman. A Biography”*: “It is rare that one says of an academic book that it is a page-turner, but this book is such a case.” (Dawson 2021: 640)

5. Kilias pisze: „Wagner jest (...) socjolożką, której ambicją było napisanie pracy być może popularnej, ale naukowej. Na czym miałyby jednak polegać naukowy charakter? Oczywiściego rozstrzygnięcia kwestii naukowości, względnie nienaukowości dzieła, zdaje się dostarczać kryterium instytucjonalne: profesja autorki, wydawca oraz fakt przejścia (lub nie) przez standardową, naukową procedurę recenzyjną. Polskie wydanie pracy Wagner spełnia bodaj tylko pierwsze z nich, jako że w Polsce nie ukazała się ona w wyspecjalizowanym wydawnictwie naukowym, ani nie przeszła przez proces recenzyjny, a w każdym razie nie ma w niej o tym mowy.” (Kilias 2022: 222).

Może należałoby przypomnieć, że podstawą dla określania jakości naukowej prac jest systematyczne podanie i krytyka źródeł, na co w pierwszej kolejności zwracają uwagę recenzenci mojej książki, co ilustruje wypowiedź Sheli Fitzpatrick: “As any good historian would, Wagner applies the appropriate critical scrutiny to the information she gleans from the files before using it as scaffolding for her own narrative. But she also gives it a valuable and entertaining twist by turning her sociologist’s eye to the processes of participant-observation involved in the collection of surveillance data.” (Fitzpatrick 2020). Zaskakującym jest, że autor recenzji – specjalista socjologii nauki – nie rozwinął tej kwestii. W zamian, insynuuje on brak naukowości spowodowany... brakiem recenzji wydawniczej autorstwa polskiego naukowca/naukownicy i wydania książki w wydawnictwie „nienaukowym” (do tego nawiążę w kolejnym punkcie). Czy Kilias nie wie, w jaki sposób dokonuje się publikacji tłumaczeń i jaką one przechodzą procedurę? Prace naukowe recenzowane przy wydaniu oryginału na ogół nie są już recenzowane w kraju wtórnych (tłumaczonych) wydań, chyba że... mamy do czynienia z krajami rządzonymi autorytarnie (jak to ma miejsce w Chinach, gdzie najpierw należy otrzymać numer ISBN, który zawiera zezwolenie na druk, a więc akceptację cenzury, gwarantowaną przez chińskiego akademika czy akademickę podpisującą się pod recenzją) lub jest to recenzja umożliwiająca uzyskanie subwencji¹⁵. Jeżeli jest to oczywiste dla Ki-

dawnictwo Naukowe PWN. Ostatnio ukazało się także tłumaczenie jego książki zatytułowanej *Triki badawcze w socjologii 2022*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

¹⁵ Dotychczas wydawałam dwie moje książki w tłumaczeniach opublikowanych w różnych krajach (Brazylia, Chiny, Hiszpania, Francja, Korea, Rosja i Polska) i w żadnym z tych krajów po oryginale publikowanym przez wydawnictwo uniwersyteckie (Rutgers UP czy Polity Press) nie było ani jednej recenzji wydawniczej akademickiej. W Chinach była recenzja pod kątem cenzury politycznej. Procedura recenzowania przez ekspertów w Polsce (wymóg habilitacji od autorki/autora takiej recenzji ma świadczyć o jej jakości naukowej tejże recenzji) jest związana z dotacjami i szeroko praktykowana w Polsce, co w żaden sposób nie oznacza, iż pozbawiona

lisa, że w przypadku książek opublikowanych poza Polską w wydawnictwach naukowych (a więc po recenzjach wydawniczych) musi być ponowna recenzja (tym razem w języku tłumaczenia) i ona ma świadczyć o naukowości tejże pracy, należy się taką percepcją kryteriów tejże naukowości wysoce zaniepokoić. Jest to kuriozalne życzenie, aby rozszerzone tłumaczenie pracy wydanej w prestiżowym naukowym wydawnictwie w Wielkiej Brytanii przechodziło kolejną recenzję naukową w Polsce (czy odwrotnie). Oczekiwanie to jest tym bardziej osobliwe, że Kilias jest „socjologiem nauki” i powinien wiedzieć, jak przebiegają procesy recenzenckie w szanowanych wydawnictwach. A może recenzent myli „recenzję naukową” z cenzurą środowiskową? Czy „polska nauka” (koncepcja, z którą dyskutuję w mojej książce *Becoming Transnational Professional. Kariery i mobilność polskich elit naukowych*; 2011) jest czymś innym od nauki niepolskiej? Można też tu postawić pytanie o to, czy ten fenomen działa także w drugą stronę, czyli czy tłumaczenia polskich dzieł na inne języki podlegają recenzjom wydawniczym weryfikującym? Jeśli tak się dzieje, to jedynie w przypadkach recenzji rekomendacyjnych, gdy takowa ma uruchomić pewne środki subwencyjne lub dany autor wymaga wprowadzenia na rynek czytelnicy. Nie dziwiłabym się, gdyby podejrzenie o brak naukowości w odniesieniu do mojej pracy z powodu braku polskiej recenzji wydawniczej padło ze strony urzędujących w obecnym ministerstwie edukacji, w którym ustanowiono priorytet narodowy, ale nie przypuszczałam, że ta tendencja przyjęła się także w polu akademickim, które po doświadczeniach łysenkizmu powinno mieć odporność na tego typu zjawiska.

6. Następną nieadekwatną tezę umieszczoną w recenzji jest prawdopodobnie – atrakcyjna dla wielu – teza o rywalizacji pomiędzy autorami. Kilias pisze: „Co ciekawe, łączy je nie tylko zbieżność czasu publikacji książek, powstałych niedługo po śmierci ich bohatera, ale także fakt, że przynajmniej dwójka autorów wydanych w roku 2021 książek wiedziały o sobie nawzajem, a nawet rywalizowała.” (Kilias 2022: 214). W moim przypadku jest to teza równie nieuzasadniona, co naiwna – wystarczy przyjrzeć się datom wydania książek (czego Kilias nie zrobił, bowiem odnosi się systematycznie do polskiej wersji, a nie do angielskiego oryginału).

Książkę *Bauman. A Biography* – oryginał pisany po angielsku – oddałam do redakcji Polity Press jesienią 2019 roku. Kilka miesięcy przedtem poznałam Dariusza Rosiaka na konferencji w Leeds, kiedy robił wywiady z członkami rodziny Baumanów (i nie miał z tym kłopotów – przypisywanie mi kontroli nad

takowej recenzji książka jest „nienaukowa”. Recenzje dla wydawnictw książek ukazujących się w tłumaczeniach są w krajach, w których wydawnictwa naukowe czy literackie utrzymują się w dużej mierze dzięki subwencjiom, po prostu środkiem zdobywania wsparcia finansowego.

decyzjami członkiń rodziny Baumana jest wielkim nadużyciem – tutaj Kilias powieła bezkrytycznie informację opublikowaną w „Wygnańcu”; Kilias 2022: 215). Pracując nad tekstem nie wiedziałam, kto jeszcze pisze biografię Baumana, ale biorąc pod uwagę wielki potencjał zawarty w jego życiu, intelektualną aberracją byłoby utrzymywanie, iż jestem jedyną na Ziemi biografką twórcy pojęcia „płynnej rzeczywistości”. W 2015 roku Bauman powiedział mi, że Keith Tester pracuje nad jego biografią, ale dwa lata później Tester poinformował mnie o zarzuceniu tego projektu, o czym zresztą piszę w książce. Moja praca nie postępowała w atmosferze konkurowania z kimkolwiek – dokonałam kilku odkryć, o których wiedziałam, że jestem pierwsza (to każdy badacz archiwalny potrafi określić) – i cieszyłam się tym, że napiszę o takich elementach życia mojego bohatera, o których nie wiedziała nawet jego najbliższa rodzina (np. nowele opublikowane w 1953 roku). Książka moja ukazała się na rynku europejskim i azjatyckim w czerwcu 2020 roku, a na rynkach Ameryki Północnej i Południowej we wrześniu 2020.

Nad polskim tłumaczeniem pracowałam od lutego 2020 roku, kiedy to podpisałam kontrakt z wydawnictwem Czarna Owca. Wybór mój był inspirowany świetną książką naukową Joanny Tokarskiej-Bakir *Pod Klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, wydaną w 2018 roku (Tokarska-Bakir 2018), a także kwestią finansową. Kluczowy był dla mnie fakt, iż nie musiałam „przychodzić z własnymi pieniędzmi” do wydawnictwa naukowego, jak to zazwyczaj się odbywa, kiedy autorki i autorzy chcą opublikować swe prace i muszą na to uzyskać fundusze grantowe lub prosić o wsparcie instytucji, która ich zatrudnia. W wydawnictwie Czarna Owca nie tylko nie trzeba było „płacić” za publikację, ale zapewniono jej także szeroką dystrybucję. Czy w takim przypadku, kiedy bym opublikowała moją książkę w wydawnictwie naukowym (wąski zakres i autodystrybucja), wartość mojej książki byłaby inna? Czy to byłaby wtedy inna książka?

Wersja polska książki wydanej we wrześniu 2021 roku była ukończona we wrześniu 2020 roku i zawiera nie tylko wspomniane przez Kiliasa rozszerzenie (w którym zastrzegłam, iż moja narracja ma inny charakter niż naukowy, więc oczekiwanie od tego dodatku akademickich standardów jest oznaką niedoczytania autorskiego wprowadzenia w ten suplement książki), ale i wiele rozwinięć, które nie ukazały się w wersji angielskiej (czego autor recenzji nie wyłonił). Różnica objętości książki (angielskie wydanie ma 500 stron, a polskie – 836, a nie 936, jak zaznaczono w recenzji) wynika głównie z tych wielu rozwinięć, a nie kilkunastu stron dodanych na końcu, które nie były (podobnie jak część *Stretto*) dopisywane po ukazaniu się angielskiej wersji. Te części zostały napisane przed jesienią 2019 roku i całkiem po prostu były wycięte przez wydawcę Polity Press, który założył, że książka nie może przekraczać 500 stron. Toteż

pogłoskę o moim konkurowaniu z kimkolwiek dementuje matematyka – wystarczy wziąć pod uwagę daty złożenia manuskryptu u wydawcy (ponieważ była ona recenzowana naukowo przed oddaniem do druku, co wymaga czasu), a następnie produkcji książki (korekt i druku), aby odeprzeć tezę o moim pisaniu w konkurencji do X.

Problem konkurencji pojawił się po wydaniu angielskiego oryginału i po oddaniu polskiej wersji do korekty. Ale był to problem mojego polskiego wydawcy, a nie mój – autorki. Książka moja bowiem była już napisana, a nawet już wydana po angielsku. Natomiast wydanie wersji polskiej biografii Baumana było zaplanowane na marzec 2021 roku, ale decyzją Czarnej Owcy ukazała się ona dopiero pod koniec września 2021. Było to spowodowane wejściem na rynek „Wygnańca” (luty 2021) i kampanią medialną, jaka towarzyszyła tej publikacji. Można zadać pytanie: czy teza o konkurencji między autorami nie stanowi też części tej kampanii i czy recenzent nie uległ iluzji marketingowej wpisując się poprawnie w atrakcyjny trend?

7. Pragnę jednocześnie podziękować recenzentowi za wielokrotnie przytoczoną opinię o wielu wspólnych cechach mojej książki z tą, która ukazała się wiele miesięcy po wydaniu *Bauman. A Biography* [„zwłaszcza prace Domosławskiego i Wagner cechują istotne podobieństwa.” (Kilias 2022: 215), „Opowieści Domosławskiego i Wagner są zbliżone, choć ta druga jest bardziej systematyczna i szczegółowa” (Kilias 2022: 216); „zwłaszcza książki Domosławskiego i Wagner, cechuje istotne podobieństwo” (Kilias 2022: 219)]. Pozwolę sobie jednak zwrócić uwagę na błąd, którego naukowy recenzent nie powinien się dopuścić, otóż porównując dwie prace powstałe w odrębnym czasie należy zachować adekwatną chronologię¹⁶. Toteż byłoby słuszniej, gdyby Kilias pisał „praca Wagner i Domosławskiego”, a nie odwrotnie. Moja książka ukazała się w 2020 roku, a Kilias przybierając taką, a nie inną kolejność, odnosi się do wydania wtórnego, a nie do oryginału. Najprawdopodobniej wynika to z faktu powoływania się na polską wersję językową (a nie na kolejność alfabetyczną), niemniej jednak obie porównywane przez Kiliasa książki ukazały się w 2021 roku. W tej samej sytuacji autorka innego eseju porównawczego zachowywała jednak chronologiczny porządek i systematycznie cytowała moją pracę w pierwszej kolejności (Tokarska-Bakir 2021). Czy przyjęty przez Kiliasa porządek nie miał na celu wyparcia rzeczywistego porządku ukazania się prac? Bowiem w świetle tych wielokrotnych opinii autora recenzji co do podobieństwa obu książek, po przywróceniu poprawnej chronologii, można by zadać następujące pytanie – jak to się stało, iż ta druga książka jest tak podobna do pierwszej?

¹⁶ Zachowała ją autorka eseju porównawczego Joanna Tokarska-Bakir (2021).

7. Najbardziej socjologicznie oczywistymi elementami recenzji, świadczącymi o adekwatności mojej tezy o ciągłości antysemityzmu jako normy społecznej (podważonej przez Kiliasa), są dwa fragmenty tekstu. Pierwszy fragment: „Istotne podobieństwo między wszystkimi trzema biografiami polega na tym, że we wszystkich polski antysemityzm stanowi najważniejszy klucz do losów Baumana. Co prawda, interpretacje Rosiaka i Domosławskiego wydają się bardziej subtelne, podczas gdy dla Wagner antysemityzm stanowi bodaj uniwersalne wyjaśnienie całości jego polskich losów.” (Kilias 2022: 220).

Niezmiernie trudno przychodzi mi dyskusja z terminem „bardziej subtelne interpretacje antysemityzmu” jako wyraźnie pozytywne podejście do tego zjawiska socjologicznego. „Subtelne” pisanie o antysemityzmie w życiu Baumana jest najwyraźniej spójne z oczekiwaniami Kiliasa (co zresztą się najprawdopodobniej pokrywa z oczekiwaniami pewnej części polskiego społeczeństwa); takie podejście ma na celu zmarginalizowanie roli antysemityzmu i niepostrzeżenie tego zjawiska w kategorii podstawowej normy społecznej, determinującej życie osób będących częścią stygmatyzowanej społeczności. Jak można pisać „subtelnie” o antysemityzmie, którego konsekwencje przed, podczas i po Zagładzie znamy, i wciąż poznajemy (wspomnę tylko autorki i autorów znanych powszechnie obszernych monografi i prac z tego zakresu: Joanna Tokarska-Bakir, Elżbieta Janicka, Natalia Aleksium, Barbara Engelking, Jan Grabowski, Jan T. Gross, Alina Cała ...)?

Zostawiam dalszą refleksję nad „subtelnym” pisanie o antysemityzmie czytelnikom i czytelnikom „Studiów Socjologicznych”¹⁷.

Drugim fragmentem dowodzącym poprawności mojej tezy o ciągłości antysemityzmu, a także będącym przykładem jego wyparcia jest opinia Kiliasa o liście Jerzego Kwaśniewskiego, wysłanym do Zarządu PTS (przypis nr 1 na s. 215). Konkludując kwestię „czarnej legendy” wokół Baumana, Kilias pisze: „wypowiedzi na ten temat stanowią zazwyczaj tylko dodatek do zarzutów o charakterze politycznym, mając formę bliższą donosowi niż dyskusji i krytyce naukowej” (Kilias 2022: 215). Tu następuje odsyłacz z informacją o liście Kwaśniewskiego¹⁸.

¹⁷ Dodatkową lekturę mogą tutaj stanowić dwa artykuły, które są dopełnieniem książki *Bau- man. A Biography* (Wagner, 2020a): zob. Wagner, 2020b i Wagner, 2022.

¹⁸ Ten list został wysłany nie tylko do PTS-u, co można było odczytać z maila, bowiem nadawca nie krył pozostałych adresatów, wśród których były różne instytucje np. władze mojego uniwersytetu – Collegium Civitas, Rada Doskonałości UW, Ordo Iuris i kilkadziesiąt osób nie tylko ze środowiska naukowego (list otrzymał także Dariusz Rosiak). Pismo to w angielskiej wersji językowej dotarło do mojego wydawcy i niektórych profesorów brytyjskich uniwersytetów.

Ponieważ część czytelników „Studiów Socjologicznych” może nie znać zawartości tegoż listu (nie był on także cytowany przez Kiliasa) oto początek tego tekstu¹⁹:

Tytuł e-maila: „Nadchodzi...”

„Nie-żydowskie Polskie Towarzystwo Socjologiczne czeka raczej trudny czas. Chyba nie pomoże Kodeks Etyki Socjologa, zwłaszcza nie-żydowskiego socjologa, Rada Doskonałości Naukowej czy inne instytucje mające troszczyć się o poziom polskiej nauki. Nadchodzi Izabela Wagner!”

O ile mogę się zgodzić z tym, że miał on formę donosu (ja tego listu nie otrzymałam), o tyle wydaje się problematyczne przypisanie mu przez Kiliasa kategorii „dodatek do zarzutów o charakterze politycznym”. Nasuwa się zatem pytanie, czy takie potraktowanie tego tekstu nie jest przykładem fenomenu, który jest określany jako *whitewashing*? Bo chyba nikt nie zakwestionuje w cytowanym fragmencie głębokiego antysemityzmu (autora listu)?

De facto, tekst Kiliasa potwierdził moją tezę obecną w *Bauman. A Biography* (Wagner 2020a) o wyparciu przez część społeczeństwa polskiego i środowiska akademickiego ciągłości antysemityzmu, które to zjawisko otwarcie recenzent zakwestionował (nie podejmuję tutaj inicjatywy przekonania kogokolwiek o zasadności tej tezy, wyłożonej na 500 stronach *Bauman. A Biography*). Dla wielu osób, dla których antysemityzm należy do przeszłości i był przypadłością pewnych tylko grup, ale już z pewnością nie stołecznej inteligencji, obraz społeczeństwa polskiego i środowiska akademickiego, jaki wyłania się z mojej pracy, jest niestrawny. Trudno bowiem zaakceptować, iż żyje się w społeczeństwie, którego częścią *modus vivendi* – norm społecznych – jest antysemityzm; jest on tak dobrze zakorzeniony, że aż niewidoczny. Nawet wyposażeni w narzędzia diagnozy nauk społecznych odrzucają tezę o ciągłości antysemityzmu. Dlaczego? Bo ta teza mówi o nas, o społeczeństwie (oczywiście nie tworze homogenicznym, niemniej jednak dzielającym pewne podstawowe normy), a także o środowisku akademickim, które potraktowało Baumana tak, jak potraktowało i nie chodzi tutaj o dawną przeszłość (1968), ale o XXI wiek.

Akceptując tezę o ciągłości i stałej obecności antysemityzmu dokonujemy redefinicji sytuacji i wtedy jeżeli ktoś tutaj miałby przeproszać, to nie Bauman. Jest to klasyczne odwrócenie ról. Ale tego Kiliasa zobaczyć nie chce i prawdopodobnie nie może. Emancypacja z własnego środowiska wymaga wielkiego wysiłku i odwagi – jest to skazanie się na samotność, na outsiderstwo, na

¹⁹ List wysłany 3 września 2020 roku z adresu uniwersyteckiego Jerzego Kwaśniewskiego - @uw.edu.pl.

banicję środowiskową. Niewielu na to stać i większość pozostaje w swym „kolektywie myślowym” (tutaj koncepcję Flecka, mówiącą głównie o „twardych” naukowych ramach myślenia i o tych samych soczewkach, przez które członkowie tegoż kolektywu spoglądają na rzeczywistość, uzupełniam o elementy „miękkie”, takie jak środowiskowe sieci wsparcia; Fleck 2007). Dla środowiska socjologicznego, które miało pewną relację z Baumanem, czego pokłosiem był jego „powrót” na łono *Alma Mater*, strawniejszy jest inny obraz jego życia niż ten przedstawiony w mojej książce. Aby dalej czuć się dobrze, należy tezę o antysemityzmie jako normie społecznej, konstytuującej tożsamość polską, z pewnością odrzucić. Moja praca pokazuje to, co od lat jest celowo niedostrzegane. Lepiej więc zasłonić *Bauman. A Biography* (Wagner 2020a) opowieścią o fragmentach życia Baumana, która umożliwia utrzymanie dotychczasowej wizji, jest bowiem narracją, która antysemityzm „wypatroszy, przysposobi, doprawi i ustrawni”²⁰, czyli przeniesie do dalekiej przeszłości i obarczy tym zjawiskiem innych (chuliganów, żulerię, niewykształconych, moczarowców, komunistów). Stąd też „subtelne” o antysemityzmie pisanie jest tak potrzebne. Umożliwia to, co Goffman nazywał „zachowaniem twarzy” (Goffman 1955).

Bibliografia

- Bauman, Zygmunt. 2008. *The Art of Life*. Cambridge: Polity Press.
- Dawson, Matt. 2021. Review of ‘Bauman A Biography’ by Izabela Wagner. *European Journal of Social Theory*, 24, 4: 637–641. <https://journals.sagepub.com/doi/abs/10.1177/1368431021991977>.
- Dorahy, James. 2022. A subject-out-of-place: Reflections on the recent works on the life and legacies of Zygmunt Bauman, *Thesis Eleven*, Col. 179, 1: 136–145; <https://journals.sagepub.com/doi/abs/10.1177/07255136221103927>.
- Fitzpatrick, Sheila. 2020. Whatever Made Him. *London Review of Books*, Vol 42, No 17, 10 September 2020. <https://www.lrb.co.uk/the-paper/v42/n17/sheila-fitzpatrick/whatever-made-him>. Dostęp 06.10. 2022.
- Fleck, Ludwik. 2007. *Style myślowe i fakty*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Goffman, Erving. 1955. On Face-Work. *Psychiatry*, 18, 3: 213–231.
- Hand, Martin. 2022. Bauman. A Biography (2020) by Izabela Wagner. *Contemporary Sociology*, 51, 1: 72–74. <https://journals.sagepub.com/doi/abs/10.1177/00943061211062960y>. Dostęp 06.10. 2022.

²⁰ Terminy te zapożyczam od Jarosława Kurskiego z szóstego rozdziału jego świetnej książki zatytułowanej *Dziady i Dybuki. Opowieść dygresyjna*. Jest to kolejna książka – świadcząca o ciągłości antysemityzmu w Polsce – nie tylko obecnego w pewnych środowiskach (skrajnie narodowych), ale właśnie tego powszechnego, udomowionego, swojskiego i wszechobecnego – podstawowego elementu normy społecznej.

- Heinich, Nathalie. 2010. “our en finir avec l’”illusion biographique. *L’Homme*, coll.: Auto-biographie, Ethno-biographie, 421–430: <https://journals.openedition.org/lhomme/22560>; Dostęp 06.10. 2022.
- Kiliias, Jarosław. 2022. Zygmunt Bauman oczyma biografów. *Studia Socjologiczne*, 3: 213–226. DOI: 10.24425/sts.2022.142640.
- Konecki, Krzysztof. 2005. Jakościowe rozumienie innych a socjologia jakościowa. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 1, 1: 1–3; https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przegląd_Socjologii_Jakosciowej/Przegląd_Socjologii_Jakosciowej-r2005-t1-n1/Przegląd_Socjologii_Jakosciowej-r2005-t1-n1-s1-3/Przegląd_Socjologii_Jakosciowej-r2005-t1-n1-s1-3.pdf . Dostęp 06.10. 2022.
- Kurski, Jarosław. 2022. *Dziady i Dybuki. Opowieść dygresyjna*. Warszawa: Agora.
- Santoro, Marco, Helmes-Hayes Richard, eds. 2017. *The Anthem Companion to Everett Hughes*, London: Anthem Press; <https://anthempres.com/the-anthem-companion-to-everett-hughes-hb>.
- Tokarska-Bakir, Joanna. 2018. *Pod Klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*. Warszawa: Czarna Owca.
- Tokarska-Bakir, Joanna. 2021. Dwugłos o budowniczym. O Izabeli Wagner i Artura Domosławskiego w biografach Zygmunta Baumana. *Zoon Politikon*, 12: 188–213. <https://www.ejournals.eu/Zoon-Politikon/2021/12-2021/art/18802/> . Dostęp 06.10. 2022.
- Wagner, Izabela. 2011. *Becoming Transnational Professional. Kariery i mobilność polskich elit naukowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wagner, Izabela. 2020a. *Bauman. A Biography*. Cambridge: Polity Press.
- Wagner, Izabela. 2020b. Zdjęcie z konkursu piękności i inne dokumenty osobiste. O pracy badawczej i poszukiwaniu znaczeń «czarnych dziur» – na przykładzie rekonstrukcji biografii Zygmunta Baumana, *Autobiografia: Literatura. Kultura. Media*, 1, 14: 145–167. DOI: 10.18276/au.2020.1.14-08.
- Wagner, Izabela. 2021. *Bauman. Biografia*. Warszawa: Czarna Owca.
- Wagner, Izabela. 2022. Janina and Zygmunt Bauman – A case study of inspiring collaboration. In: J. Palmer, D. Brzeziński, eds. *Revisiting Modernity and the Holocaust. Heritage, Dilemmas, Extensions*. London: Routledge, 156–176.